

Protokół Nr 15/12
z posiedzenia komisji rewizyjnej w dniu 16 kwietnia 2012r.

W posiedzeniu uczestniczyli radni - zgodnie z listą obecności oraz Pani Helena Polanowska, Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska i Pan Janusz Szajna.

Porządek spotkania:

1. Rozliczenie wydatków SP 1 za I semestr 2011/2012r.
2. Rozliczenie inwestycji przeprowadzonych na stadionie w 2011r.
3. Sprawy bieżące.

Ad. 2

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka odnosząc się do informacji w sprawie wymiany siedzisk drewnianych na trybunach stadionu miejskiego w Sobótce powiedział, że z tego co mu wiadomo nie wszystkie firmy złożyły swoje oferty z uwagi na zbyt krótki czas.

Pan Janusz Szajna wyjaśnił, że termin realizacji zadania został określony przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka zapytał, czy wszystkie zapytania wysłano w jednym terminie?

Pan Janusz Szajna odpowiedział, że tak i dowodem na to są zwrotki.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka powiedział, że z tego co mu wiadomo jest problem na stadionie z bejcą, która się nie trzyma.

Pan Janusz Szajna powiedział, że nic mu nie wiadomo na ten temat.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy były jakieś aneksy do umowy?

Pan Janusz Szajna odpowiedział, że nie. Poinformował, że wartość robót wyniosła 57.900zł.

Radni zapoznali się z dokumentacją w sprawie.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy jedynym kryterium wyboru oferty była cena?

Pan Janusz Szajna odpowiedział, że tak. Przedstawił treść zapytania ofertowego.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka zapytał, czy przy konstruowaniu oferty gmina korzysta tylko z porad osób bezpośrednio zainteresowanych przetargiem czy również osób niezależnych, ponieważ istnieje ryzyko, że będą oni proponowali droższe rozwiązania?

Pan Janusz Szajna odpowiedział, że szukał również opinii w Internecie, rozmawiał z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego i jego zdaniem zostało wybrane dobre drewno. Dodał, że wybierając materiał do malowania również zasięgał porad i otwarcie mówił, że będą to siedziska narażone na działanie czynników atmosferycznych i wskazano na farbę Dekoral lub Dulux.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że jeżeli zlecenie otrzymuje ktoś spoza gminy to podatek dochodowy również nie płaci u nas. Zazaczył, że ustawodawca dopuszcza możliwość wprowadzenia jeszcze innych kryteriów wyboru oferty niż sama cena. Powiedział, że cena jest ważna, ale należy dać szansę naszym rzemieślnikom.

Pan Janusz Szajna zazaczył, że oferty spływają z całej Polski i z tego co mu wiadomo nie można jej zawęzić nawet do województwa, bo zaczną spływać skargi. Dodał, że kiedyś, gdy obowiązywały stare przepisy głównym kryterium był warunki gwarancji. Powiedział, że nasi przedsiębiorcy nie są zainteresowani składaniem ofert na przetargi organizowane przez gminę.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, co ze stolarką okienną w szkole w Rogowie?

Pan Janusz Szajna powiedział, że nie da się w ramach zaplanowanej kwoty zrobić i całego dachu i całej stolarki okiennej. Dodał, że będzie próbował przekonać radę, aby w tym roku wykonać całą stolarkę okienną, a w przyszłym roku dach. Poinformował o pracach mających na celu doprowadzenie ciepłej wody do toalet w SP 2.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy kiedykolwiek kalkulowano, jaki byłby koszt podwyższenia dachu na SP w Rogowie, ponieważ są tam pomieszczenia, które można byłoby wykorzystać?

Pan Janusz Szajna powiedział, że strych w tej placówce jest tak potężny, że bez podnoszenia dachu można tam wygospodarować pomieszczenia.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że miał na myśli podniesienie części dachu i stworzenie lukarny. Dodał, że szkole potrzebne jest również boisko sportowe.

Pan Janusz Szajna powiedział, że jutro pojedzie na stadion, aby osobiście sprawdzić, czy jest jakiś problem z bejcą na siedziskach. Zaznaczył, że gwarancja wydana została na okres 36 miesięcy.

Ad. 1

Omówiono realizację planu finansowego SP 1 w Sobótce za okres od 01.09.2011r. do 31.01.2012r.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy catering w szkole polega jedynie na dostarczeniu żywności, czy mają obowiązek również wydania obiadu i posprzątania?

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że SP 1 jest jedyną placówką, która nie przyjęła dożywiania z OPS tylko znalazła sponsora. Dodała, że catering organizowany jest przez firmę wynajmującą stołówkę w gimnazjum, która dostarcza obiady w termosach. Poinformowała, że obiady podawane są na naczyniach szkoły wielokrotnego użytku, ponieważ placówka posiada wyparzacze i ma całe zaplecze.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że jego zdaniem jesteśmy bogaci skoro utrzymujemy kuchnię, kucharkę i jeszcze catering przywozi posiłki. Dodał, że trzeba się na coś zdecydować.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że aby działała kuchnia należałoby zatrudnić intendentkę oraz jeszcze jedną kucharkę. Zaznaczyła, że utrzymanie kuchni jest bardzo drogie.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że może również w tym przypadku można byłoby wydzierżawić kuchnię tak jak w gimnazjum.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że jej zdaniem jest to nieopłacalne, ponieważ liczba dzieci dożywianych w szkole podstawowej jest znacznie mniejsza niż w gimnazjum. Dodała, że w gimnazjum kuchnia oferuje również posiłki dla osób dorosłych.

Radny Jacek Ostrowski odpowiedział, że kwestia opłacalności to już nie nasza sprawa. Dodał, że może Pani Kulińska byłaby zainteresowana również tą stołówką. Zapytał, jaka kwotę wydaje szkoła na zakup nowych książek do biblioteki?

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że mało, ale nie jest teraz w stanie podać konkretnej kwoty.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, co kryje się pod nazwą „zakup usług zdrowotnych”?

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że są to badania okresowe oraz badania wstępne.

Radny Jacek Ostrowski poprosił o rozszyfrowanie skrótu KSC.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że jest to Korpus Służb Cywilnych. Zaznaczyła, że są to szkolenia pracowników obsługi.

Radny Jacek Ostrowski wracając do sprawy kuchni i dożywiania powiedział, że skoro OPS wyłonił osobą odpowiedzialną za dożywianie to nie rozumie jak dyrektor SP 1 mogła się na niego nie zgodzić.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że najprawdopodobniej w specyfikacji przetargowej znalazł się zapis, że grupa wskazanych dzieci może różnić się o około 30%. Dodała, że Dyrektor nie zgodził się na takie rozwiązanie w celu uniknięcia podziału dzieci jedzących posiłki.

Radny Jacek Ostrowski zapytał, czy te pieniądze przepadają? Zaznaczył, że umowa z osobą dostarczającą posiłki została zawarta na określoną liczbę dzieci.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że wydaje jej się, że nikt nie otrzymuje tych środków, ale wszystko zależy od tego, w jaki sposób została spisana umowa.

Radny Jacek Ostrowski powiedział, że dla niego jest to brak porozumienia pomiędzy dyrektorami i sponsorem.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska powiedziała, że Pani Białobrzaska kilkakrotnie zaznaczała, że posiłki te nie są odpowiednie dla dzieci.

Radna Danuta Nowak zapytała, czy dzieci z SP 1 nie mogą korzystać z cateringu z gimnazjum?

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że dzieci z gimnazjum również są dożywiane przez Strzelin, który wygrał przetarg, a nie Państwa Kulińskich.

Radny Jacek Ostrowski podkreślił, że można się dogadać i osoba która wygrała przetarg może dawać zupeł, a sponsor drugie danie lub deser.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska powiedziała, że osoba w kuchni jedynie wydaje posiłki, a nie jest kucharką i przy mieszaniu posiłków, gdyby coś się stało któremuś dziecku to wówczas każdy będzie zrzucał winę na kogoś innego. Dodała, że być może inna byłaby sytuacja, gdyby dogadano się jeszcze przed przetargiem.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka powiedział, że chciałby przejrzeć rachunki i faktury z paragrafu 4210 i 4240. Zapytał o ile zmieniła się liczba etatów nauczycielskich w szkole w związku z likwidacją dwóch szkół?

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że w SP 1 sytuacja w związku z likwidacją szkół się nie zmieniła. Dodała, że w związku z tym, że 5 i 6-latki poszły do szkół to otworzono oddział przedszkolny i jedną klasę dla 6-latków (łącznie 2 etaty). Poinformowała, że gdyby szkoły w Mirosławicach i Rekowie istniały nadal potrzebowałibyśmy w planach finansowych o 2,5 mln zł więcej.

Radny Jacek Ostrowski poprosił o wytłumaczenie różnic pomiędzy godziną subwencyjną, a godziną samorządową.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska odpowiedziała, że godzina samorządowa to godziny na które wyraża się zgodę opiniując arkusze.

Radny Jacek Ostrowski zaznaczył, że za godziny samorządowe płacimy dobrowolnie, a godziny subwencyjne wynikają z siatki i określone są ustawą. Powiedział, że przy opiniowaniu arkuszy trzeba lepiej przyjrzeć się godzinom samorządowym.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska poinformowała, że subwencja oświatowa została zmniejszona o 363.114zł (ok. 652 tys. ma mniej cała gmina łącznie z podatkiem dochodowym).

Radny Jacek Ostrowski zapytał, kiedy ostatni raz podnoszono cenę za przedszkole?

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska wyjaśniła, że kiedyś za przedszkole rodzice ponosili opłatę stałą, która nie była potrącana, gdy dziecko było chore. Zaznaczyła, że teraz nie wolno tego robić dlatego nieobecności są odliczane i przedszkole na tym traci.

Pani Helena Polanowska odpowiedziała, że pobieramy opłaty za każdą godzinę pobytu dziecka w przedszkolu ponad 5 godzin. Stawka godzinowa to kwota wydawana przez gminę na przedszkole: 12 miesięcy: liczbę dni= koszt dzienny 1 dziecka: 9 godzin= koszt 1 godziny. Dodała, że stawka jest na obecnym poziomie od 3-4 lat.

Radny Jacek Ostrowski poinformował, że przedszkole publiczne kosztuje niecałe 300zł (153 zł pobyt, 100zł wyżywienie miesięcznie – przyjmując 20 dni w miesiącu). Dodał, że we Wrocławiu nie ma cen poniżej 500zł.. Powiedział, że trzeba urealnić te kwoty i położyć większy nacisk na przyjmowanie dzieci o najdłuższej liczbie godzin.

Przewodniczący Komisji Mirosław Rybka poruszył temat elektronicznego dziennika.

Pani Magdalena Sączawa-Szwedowska powiedziała, że taki dziennik znacznie ułatwia pracę zarówno nauczycielom jak i rodzicom.

Pani Helena Polanowska poinformowała, że dzisiaj na szkoleniu dowiedziała się, że od przyszłych wakacji przedszkola, które są w szkołach podstawowych muszą pracować i trzeba to będzie uwzględnić przy organizowaniu przetargu na dowozy.